

Sygn. akt. I ACa 531/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spraw.) SA Marek Klimczak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Ć.**

przeciwko (...) Sp. z o.o. **w K.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 84/07

u c h y l a zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Przemyślu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego .

UZASADNIENIE

Powód W. Ć. podnosząc, że jest twórcą projektu wynalazczego nr (...) pod nazwą” Amortyzator talerzowy do zderzaków kolejowych z protekcją sprężyn i prowadzeniem po średnicy zewnętrznej sprężyn talerzowych „ pozwem z dnia 11 grudnia 2006r. domagał się naprawienia wyrządzonej powodowi szkody wskazując na niezgodne z prawem działanie pozwanego polegające na nie wydaniu decyzji dotyczącej zgłoszonego przez powoda projektu wynalazczego.

Wysokość szkody powód określał w oparciu o wyliczenie wynagrodzenia jakie było mu należne gdyby pozwany dokonał zgłosił projekt i uzyskano by decyzję Urzędu Patentowego o zarejestrowaniu wynalazku, według słusznej proporcji, przy czym w tym zakresie żądanie wielokrotnie modyfikował.

Już w toku postępowanie w niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym w Przemyślu ujawniła się okoliczność, że rozwiązanie objęte zgłoszeniem powoda nr (...) z dnia 10 kwietnia 1996r. zostało wykorzystane przez pozwanego w urzędzeniu, na które pozwany uzyskał patent nr (...). Patent ten na skutek nie wniesienia na dalsze okresy opłat przez pozwanego wygasł.

Ostatecznie Powód określił treść żądania na rozprawie w dniu 27 września 2010r. domagając się:

- na podstawie art. 284 punkt 2 ustawy p.w.p. i 189 k.p.c. wydania wyroku wstępnego ustalającego prawo powoda do patentu.

- na podstawie art. 56 u.o.w. zasądzenia od pozwanego tytułem bezpodstawnie uzyskanych przez pozwanego korzyści za korzystanie z wynalazku za okres od 1 stycznia 1997 do 31 grudnia 2000r. wraz z odsetkami ustawowymi i ustalenia pozostałych korzyści bezpodstawnie uzyskanych przez pozwanego we wskazanych przez powoda okresach również w wyniku sprzedaży przez pozwanego produktów w których zastosowano aparat objęty projektem wynalazczym zgłoszonym przez powoda pozwanemu.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 11 czerwca 2012r. powód wniósł o orzeczenie wyrokiem wstępnym, że powodowi przysługuje prawo do patentu nr (...).

Domagał się zasądzenia od pozwanego na podstawie art. 56 u.o.w. kwoty z tytułu uzyskanych bezpodstawnie przez pozwanego korzyści za okres od styczeń 1997 do 31 grudnia 2000 wraz odsetkami, zasądzenia uzyskanych przez pozwanego korzyści za rok uzyskania przez pozwanego bezpodstawnych korzyści z wynalazku od 1 stycznia 2001 do 31 grudnia 2001 o odsetkami ustawowymi i ustalenia korzyści bezpodstawnie uzyskanych przez pozwanego w kolejnych latach wskazanych w żądaniu w wyniku sprzedaży przez pozwanego urządzeń amortyzujących szczegółowo opisanych żądaniem w których zastosowano aparat pochłaniający autorstwa powoda;

Ewentualnie w przypadku uznania, że istota wynalazku na patent nr (...) nie jest tożsama z istotą rozwiązania ujawnionego przez powoda w zgłoszeniu nr (...) powód domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 45 ust. 2 u.o.w. wskazanych w żądaniu kwot wraz z odsetkami ustawowymi tytułem korzyści które pozwany zobowiązany był przenieść na powoda w kolejnych latach od stycznia 1997 do 31 grudnia 2001r. oraz ustalenia korzyści uzyskanych przez pozwanego z korzystania z wynalazku we wskazanych okresach w wyniku sprzedaży urządzeń amortyzujących w których zastosowano aparat pochłaniający autorstwa powoda.

Ewentualnie w przypadku uznania, że pozwanemu przysługuje w całości prawo do patentu nr (...) powodowi wynagrodzenie według słusznej proporcji określonej przez powoda jako 10% uzyskanych przez pozwanego korzyści, powód domagał się zasądzenia od pozwanego z tego tytułu za okres od stycznia 1997 do 31 grudnia 2001 określonych żądaniem kwot wraz z odsetkami ustawowymi.

Ponadto powód domagał się ustalenia korzyści bezpodstawnie uzyskanych przez pozwanego we wskazanych wyżej okresach w wyniku sprzedaży urządzeń amortyzujących z zastosowaniem rozwiązania autorstwa powoda stanowiących 10% tych korzyści na podstawie art. 98a u.o.w. oraz ustalenie pozostałych korzyści za lata od stycznia 2002 do 31 grudnia 2008 zarówno z tytułu sprzedaży amortyzatorów typu wskazanego w żądaniu jak również urządzeń amortyzujących w których zastosowano aparat autorstwa powoda – w wysokości 10 % korzyści na podstawie art. 98a u.o.w

Powód domagał się też zasądzenia kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według stawki maksymalnej.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012r. Sąd Okręgowy w Przemyślu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 315 023 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 13 kwietnia 2007r.

W pozostałym zakresie żądania powoda oddalił.

Rozstrzygając o kosztach nakazał ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 15 752 zł tytułem opłaty sądowej i 15 465, 79 zł tytułem wydatków, nie obciążył powoda brakującą częścią opłaty stosunkowej od pozwu i zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy rozstrzygając sprawę jako niesporne przyjął następujące okoliczności:

Od lipca 1987r. powód był pracownikiem Fabryki (...) w K., która w wyniku prywatyzacji przekształciła się w (...) SA, której następcą jest pozwana spółka. Stosunek pracy z powodem został rozwiązany 31 maja 2006r.

Powód był zatrudniony na stanowisku technologa z zakresem czynności szczegółowo opisanym w uzasadnieniu i z określonym przez Sąd zakresem uprawnień.

Sąd Okręgowy ustalił, że u pozwanego funkcjonowała jednostka pod nazwą Biuro (...) oraz jaki był zakres zadań tej komórki.

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie jakich przepisów wewnętrznych i w jaki sposób została uregulowana w zakładzie wynalazczość pracownicza.

Ustalił jakie projekty wynalazcze zostały zgłoszone przez powoda w czasie jego zatrudnienia oraz, że dwa z tych projektów dotyczyły amortyzatorów. Ustalił, że zastosowanie sprężyn talerzowych znajdowało się od kilku lat w zainteresowaniach powoda jeszcze przed dokonaniem zgłoszenia nr (...) a powód na polecenie przełożonych wykonywał różne opracowania w tej dziedzinie. Za zgodą pozwanego powód kontynuował poza godzinami pracy prace nad opracowaniem kolejnych pracowniczych projektów wynalazczych.

Sąd Okręgowy rozważając zasadność żądań powoda ocenił, że są one częściowo uzasadnione, t.j. tylko w zakresie w jakim powód domagał się wynagrodzenia w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych przez pozwaną z patentu nr (...) w związku ze zgłoszeniem pracowniczego projektu wynalazczego nr (...) na „Amortyzator talerzowy do zderzaków kolejowych z protekcją sprężyn i prowadzeniem po średnicy zewnętrznej sprężyn talerzowych” zarejestrowanego przez pozwanego 10 kwietnia 1996r.

Z uwagi na datę przyjęcia zgłoszenia i datę wytoczenia powództwa Sąd Okręgowy do oceny żądań powoda stosował przepisy ustawy z 11 grudnia 1972r. o wynalazczości i ustawę z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej. Z uwagi na treść art. 315 ust. 1 – 3 przepisu przejściowego zawartego w ustawie Prawo własności przemysłowej ocenił, że materialna podstawę roszczeń powoda stanowią przepisy ustawy z dnia 19 października 1972r. o wynalazczości.

W oparciu o bezsporne w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności należało przyjąć, że powód jako jedyny twórca zgłosił pozwanemu projekt wynalazczy zarejestrowany pod nr (...), który został rozpatrzony przez Zakładową Komisję Wynalazczości w dniu 21 października 1996r. która podjęła decyzję o skierowaniu projektu do prób, a następnie odroczyła decyzję w sprawie przyjęcia projektu do stosowania.

Sąd Okręgowy ocenił, że objęte projektem zgłoszonym przez powoda rozwiązanie było wykorzystane przez pozwanego do produkcji amortyzatorów :

AT 150 A - od dnia 24 sierpnia 1996;

AT 150 P2 - od dnia 31 października 1996;

At 125 C - od 1998 roku;

At 180 PU - od 2001 roku.

Rozwiązanie nie zostało zgłoszone do ochrony prawnej przez pozwanego. W ocenie Sądu pozwany nie miał takiego obowiązku. Zgłoszenia takiego mógł dokonać również powód jako twórca projektu, z możliwością przeniesienia prawa

do zgłoszenia na rzecz pozwanego w trakcie procedury zgłoszeniowej. Jednak powód z uwagi na brak wiedzy o takiej możliwości również nie dokonał zgłoszenia projektu do Urzędu Patentowego. Ustalono zostało przez Sąd, że pismem z dnia 26 września 2001r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o ustalenie wynagrodzenia z tytułu korzystania z projektu, wskazując w uzasadnieniu żądania, że pozwany faktycznie zaczął stosować rozwiązanie objęte projektem którego autorem był powód. Powód zwracał się do pozwanego także o objęcie projektu ochroną.

W oparciu o wnioski opinii biegłych Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany dokonał zgłoszenia patentowego w dniu 18 stycznia 2001r. nr P- (...) na urządzenie o nazwie „Aparat pochłaniający” na które Urząd Patentowy wydał decyzję nr (...) o udzieleniu patentu. Ustalił też na podstawie zgłoszeń dokonanych przed dniem 10 kwietnia 1996r., że w ujawnionym zbiorze patentów nie istniały rozwiązania podważające nowość i nieoczywistość rozwiązania stanowiącego przedmiot projektu, którego autorem był powód.

Sąd Okręgowy ustalił, że rozwiązanie nr (...), którego autorem jest powód w dacie zgłoszenia projektu przez powoda pozwanemu, ale przed rozpoczęciem jego jawnego stosowania, polegającego na sprzedaży urządzenia zawierającego rozwiązanie - posiadało zdolność patentową t.j. cechy nowości, przemysłowej stosowności i nieoczywistości. Sąd ustalił, że rozwiązanie nr (...) którego autorem był powód nie jest tożsame z rozwiązaniem technicznym opatentowanym patentem nr (...) ani z rozwiązaniami technicznymi już istniejącymi lub zgłoszonymi do opatentowania, ale istota rozwiązania zastrzeżona patentem nr (...) jest tożsama z istotą zgłoszenia nr (...), które powód opracował i po raz pierwszy i ujawnił w pozwanej firmie.

Sąd ocenił, że patent jaki uzyskał pozwany na wynalazek „Aparat pochłaniający” nr (...) nie posiadał zdolności patentowej w chwili zgłoszenia go do ochrony w UP i prawo do tego patentu stało się bezprzedmiotowe, ponieważ urządzenie zostało udostępnione do wiadomości powszechnej najpóźniej w chwili sprzedaży amortyzatorów co miało miejsce końcem sierpnia 1996r. Tak więc w dacie zgłoszenia wynalazku przez pozwanego t.j. 18 stycznia 2001r. rozwiązanie nie spełniało ustawowych warunków do uzyskania patentu czego Urząd Patentowy nie wykrył.

Sąd Okręgowy ocenił, że hipotetycznie zakładając, że gdyby przed udostępnieniem do powszechnej wiadomości zgłoszono projekt (...) to uzyskano by patent o ile utrzymano by go w mocy poprzez wnoszenie opłat. Sąd Okręgowy ocenił, że w takiej sytuacji pozwanemu przysługiwałoby co najmniej prawo do korzystania z wynalazku we własnym zakresie na podstawie art. 20 ust. 3 u.o.w. Ocenił, że nawet gdyby powód skorzystał ze swojego uprawnienia i dokonał samodzielnego zgłoszenia projektu wynalazczego to pozwanemu przysługiwało by prawo do korzystania z wynalazku we własnym zakresie.

Pozwany zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Przemysłu częściowo, w zakresie rozstrzygnięcia w punktach I, III, IV, V zarzucił temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego:

- art. 98 ustawy z dnia 19 października 1972r. o wynalazczości poprzez bezpodstawne przyjęcie, że „słuszna proporcja na podstawie której należało wyliczyć wynagrodzenie powoda wynosi 4% zamiast niższej proporcji;

- art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972r. o wynalazczości poprzez bezpodstawne przyjęcie (wbrew literalnej treści przepisu), że wynalazek nie może zostać dokonany w ramach obowiązków ze stosunku pracy.

Pozwany zarzucił też naruszenie prawa procesowego i błędne ustalenia faktyczne:

a)- naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 229 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, przez bezpodstawne przyjęcie, że rozwiązanie techniczne powoda objęte projektem (...) nie powstało w wyniku wykonywania przez powoda obowiązków ze stosunku pracy, pomimo przyznania tej okoliczności przez powoda w pozwie, w pismach i składanych oświadczeniach i innych dokumentach;

b)- naruszenie art. 98 w związku z art. 100 i 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 2 punkt 1 w związku z art. 149 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wskazanymi przez apelującego przepisami ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej, poprzez

1. obciążenie wyłącznie pozwanego kosztami postępowania w sytuacji gdy:

- powód przegrał sprawę prawie w całości;

- brak było szczególnych okoliczności uzasadniających nieobciążanie powoda kosztami procesu i obciążenie nimi wyłącznie pozwanego;

2. nie ściągnięcie z roszczenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda kwoty nieuiszczonej przez powoda części wpisu od roszczeń, które Sąd oddalił w oparciu o nieobowiązujący przepis art. 110 ust. 1 zdanie 2 ustawy z dnia 19 października 1972r. o wynalazczości;

3. nie zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w okolicznościach, które uzasadniały zwrot kosztów postępowania w maksymalnej wysokości przepisanej prawem;

c) naruszenie art. 233 § 1 w związku z 328 § 2 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie jego istotnej części w uzasadnieniu wyroku, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że rozwiązanie objęte projektem nr (...) było w istotnej części tożsame z późniejszym rozwiązaniem opatentowanym na rzecz powoda pod nr (...);

d) sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego polegającą w szczególności na błędnym i bezpodstawnym przyjęciu, jakoby:

- rozwiązanie techniczne powoda objęte projektem(...) nie powstało w wyniku wykonywania przez powoda obowiązków ze stosunku pracy;

- rozwiązanie techniczne powoda objęte projektem (...) było w istotnej części tożsame z rozwiązaniem opatentowanym na rzecz powoda nr (...);

W konkluzji apelacji pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i stosowne do tego rozstrzygnięcie o kosztach procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotnych stawek minimalnych, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty wynikającej ze słusznej proporcji ustalonej na niższym niż 4% np. 1%, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz stosowne do tego rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Ewentualnie pozwany domagał się uchylecia wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji

Powód zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo (punkt II) oraz w zakresie zawartym w punkcie I rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych zarzucił:

Naruszenie prawa materialnego:

- art. 283 i 284 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. prawo własności przemysłowej w związku z art. 189 k.p.c. oraz przepisów art. 1 i 2 k.c., art. 315 ust. 1 i 2 , 318 ust. 4 ustawy Prawo własności przemysłowej i uchylenie się od rozpoznania istoty sprawy ustalenia prawa powoda do patentu nr (...) na wynalazek „Aparat pochłaniający (w całości lub części) poprzez przyjęcie że wykracza to poza kognicję sądu;

- art. 405, 415 k.c. poprzez przyjęcie, że nie mają one zastosowania do roszczeń odszkodowawczych powoda dotyczących bezprawnie uzyskanych przez pozwaną korzyści uzyskanych od 1997r. do końca 2000r. i po 18 stycznia 2009r.;

- art. 56 ustawy o wynalazczości poprzez przyjęcie, że nie ma on zastosowania do roszczeń powoda dotyczących wydania uzyskanych bez podstawy prawnej przez pozwaną korzyści od 2001r. do 18 stycznia 2009r.;

- art. 98a ust. 3 ustawy o wynalazczości w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 30 października 1992r. o zmianie ustawy o wynalazczości w związku z art. 455 k.c. poprzez nie uwzględnienie określonych w art. 98 ust. 3 terminów wypłaty wynagrodzenia twórców przy ustaleniu terminu od którego powodowi należą się ustawowe odsetki w przypadku zasądzenia wynagrodzenia w słusznej proporcji na podstawie art. 98a ust. 1 i 2 ustawy o wynalazczości;

Nadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania art. 233 w związku z 328 § 2 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i art. 231 poprzez przyjęcie przez Sąd domniemań faktycznych nie mających oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda i pozwanego zważył, co następuje:

Przechodząc do rozważań nad zasadnością zarzutów jakie strony sformułowały w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i rozpoznając sprawę w granicach wynikających z przepisu art. 378 § 1 i 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny zauważa, że warunkiem wydania przez Sąd I instancji prawidłowego orzeczenia jest dokonanie prawidłowej subsumcji okoliczności faktycznych do stanu prawnego, co z kolei jest uwarunkowane prawidłowym ustaleniem stanu faktycznego. Dlatego wobec treści zarzutów zawartych w apelacjach stron, a skierowanych przeciwko podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku w pierwszej kolejności należało dokonać rozważań nad zasadnością zarzutów odnoszących się do naruszenia przepisów o charakterze procesowym, w tym dotyczących poczynienia ustaleń sprzecznych z treścią przeprowadzonych przez Sąd dowodów.

Sąd Apelacyjny ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim pozwany podnosił naruszenie tego przepisu w apelacji, ocenia ten zarzut pozwanego jako nie uzasadniony. W oparciu o przeprowadzone przez Sąd I instancji dowody Sąd Apelacyjny ocenia jako prawidłowe i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, że dokonane przez powoda w kwietniu 1996r. zgłoszenie projektu wynalazczego nr (...) miało zdolność patentową. Należało też za Sądem I instancji przyjąć jako prawidłowo ustalone takie elementy stanu faktycznego jak: fakt pozostawienia przez pozwanego projektu zgłoszonego powoda niejako w zawieszeniu bez podjęcia decyzji co do uzyskania prawa ochronnego i mimo to przeprowadzenie prób nad wykorzystanie wynalazku i ostatecznie faktyczne jego zastosowanie przez pozwanego w wytwarzanych i sprzedawanych przez niego wyrobach ustalonych przez Sąd Okręgowy w oparciu o informacje udostępnione przez pozwanego i na podstawie wniosków zawartych w opinii biegłych. Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowo dokonane ustalenie Sadu Okręgowego, że powód dokonał wynalazku w związku z wykonywaniem obowiązków ze stosunku pracy – o czym szerzej wypowiedział się Sąd Apelacyjny w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny ocenia, że mankamentem zaskarżonego wyroku jest to, że pomimo dokonania szczegółowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ostatecznie uchylił się od konsekwentnej oceny jakie przepisy były podstawą do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 315 023 zł. Treść uzasadnienia wyroku nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie jakie przesłanki stanowiły podstawę do uwzględnienia powództwa. Sąd Okręgowy powołuje jako podstawę rozstrzygnięcia art. 98a ust. 1,2 i 3 ustawy o wynalazczości w związku z § 1 pkt 4 i § 2 Zarządzenia z dnia 30 listopada 1995r. nr (...) Prezesa Zarządu, co może wskazywać, że zasądzono wynagrodzenie na rzecz powoda na podstawie art. 98a w związku z art. 20 ust. 2 u.o.w. Jednak treść uzasadnienia wyroku może też stanowić podstawę do konstatacji, że doszło do uwzględnienia powództwa na innej podstawie niż wskazana. Bowiem Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, określił, że zasądzona na rzecz powoda kwota jest **odszkodowaniem** odpowiadającym swoją wysokością szkodzi poniesionej przez powoda, tożsamej z wysokością należnego powodowi, nie wypłaconego przez pozwaną wynagrodzenia za projekt wynalazczy nr(...) jak dla opatentowanego wynalazku za lata 1997 – 2001 (str. 130 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z treścią żądania określonego ostatecznie w dniu 12 czerwca 2012r. powód domagał się „zasądzenia kwot korzyści stanowiących wysokość szkody poniesionej przez powoda, tożsamej z wysokością z korzystania przez pozwaną z rozwiązania objętego projektem (...), wynalazek nr (...)”.

Według zasady wynikającej z art. 187 k.p.c. treść przytoczonych okoliczności faktycznych jest nie tylko wyrazem stanowiska strony, lecz także wskazuje istotę sporu i jednocześnie wyznacza zakres oraz kierunek postępowania dowodowego. Z podstawy faktycznej wyrasta żądanie udzielenia określonej ochrony prawnej. Zespół przytoczonych

faktów, ich wzajemna więź z reguły pozwalają na określenie, jeżeli nie konkretnej normy prawnej, która znajduje zastosowanie w sprawie, to co najmniej natury prawnej sporu i mogących wchodzić w rachubę podstaw prawnych jego rozstrzygnięcia. Porównanie tego zespołu faktów, przytoczonych w pozwie - jak tego wymaga art. 187 § 1 pkt 2 - z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia sporu (art. 328 § 2), stanowi dostateczny miernik stopnia zgodności podstawy, na której opierało się powództwo z ostatecznie ustaloną i przyjętą w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W niniejszej sprawie w związku z ujawnieniem się w toku postępowania okoliczności faktycznych wskazujących na uzyskanie przez pozwanego prawa ochronnego na rozwiązanie tożsame z rozwiązaniem uprzednio zgłoszonym przez powoda, doszło do ewolucji żądania powoda, w tym także do modyfikacji okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Początkowo powód jednoznacznie wskazywał, że domaga się zasądzenia od pozwanego określonych żądaniem kwot tytułem naprawienia szkód wyrządzonych powodowi na skutek nie wydania przez kierownictwo pozwanego decyzji uznającej projekt zgłoszony przez powoda za wynalazek.

Ostatecznie jednak powód domagał się ustalenia prawa do patentu. Niezależnie od tego domagał się zasądzenia od pozwanego uzyskanych przez niego korzyść z tytułu zastosowania rozwiązania zgłoszonego przez powoda. Ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia żądania powoda o ustalenie prawa do patentu przy jednoczesnym ustaleniu, że powodowi należało się wynagrodzenie w słusznej proporcji do korzyści pozwanego (art. 98a), w żądaniu zgłoszonym jako ewentualne na ostatnim miejscu domagał się zasądzenia kwot korzyści stanowiących wysokość szkody poniesionej przez powoda.

O ile można zgodzić się z poglądem, że wysokość wynagrodzenia należnego powodowi w oparciu o przepis art. 98a u.o.w może odpowiadać wysokości szkody wyrządzonej powodowi przez pozwanego, to przesłanki do uwzględnienia powództwa w oparciu o przepisy ustawy o wynalazczości są inne niż w oparciu o ogólne przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej zawarte w kodeksie cywilnym.

Sąd Okręgowy określając zasądzoną kwotę jako odszkodowanie i stosując jednocześnie jako podstawę rozstrzygnięcia przepisy ustawy o wynalazczości w zakresie prawa twórcy do wynagrodzenia miesza ze sobą odmienne zasady odpowiedzialności, co jak słusznie zauważył w swojej apelacji powód, nie pozwala na jednoznaczną merytoryczną ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia w ramach kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy, również w zakresie oceny czy zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada treści żądania zgłoszonego przez powoda.

Dokonując kontroli orzeczenia w granicach apelacji stron Sąd odwoławczy zauważa, że zaskarżone rozstrzygnięcie w znacznej części opiera się o ustalenia, które nie zostały samodzielnie poczynione przez Sąd orzekający, ale są ustaleniami biegłych. Sąd recypował zawartą w opiniach a dokonaną przez biegłych ocenę stanu prawnego, co było niedopuszczalne i naruszało rolę jako powinien zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. spełniać dowód z opinii biegłego. Miało to określone konsekwencje dla treści zaskarżonego wyroku.

Biegli, opiniujący w sprawie samodzielnie ustalili podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia jakie hipotetycznie mógł uzyskać powód w stosunku do korzyści uzyskanych przez pozwanego z faktycznego zastosowania projektu wynalazczego. Niewątpliwie było to wynikiem niewłaściwego sformułowania treści zlecenia dla biegłego T. O. (k. 250) którym zobowiązano biegłego do ustalenia „czy powód z racji nie rozpatrzenia i nie zgłoszenia projektu wynalazczego poniósł szkodę mając na uwadze efekty ekonomiczne możliwe do osiągnięcia przez stronę pozwaną”. Z treści zlecenia jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy doprowadził do przerzucenia na biegłego kompetencji pozostających wyłącznie w domenie sądu orzekającego.

Ostatecznie posiłkując się treścią informacji przekazanych przez dział finansowo księgowy pozwanego w postaci zestawień zysku brutto ze sprzedaży wyrobów przez pozwanego w latach 1997 do grudnia 2001 biegły dokonał wyliczenia korzyści uzyskanych przez pozwanego, z tym, że jego wyliczenie dotknięte było błędem rachunkowym.

Przyjmując za wyliczeniem biegłego, że powód był uprawniony do uzyskania wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego z projektu powoda we wskazanym przez biegłego okresie Sąd zasądził na rzecz powoda wyliczoną przez biegłego kwotę.

W ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 98a u.o.w. zgłoszonego w apelacji przez powoda Sąd Apelacyjny zauważa, że na skutek zmian wprowadzonych ustawą z dnia 14 kwietnia 1993r. ustawodawca faktycznie zrezygnował z ustawowego limitowania wysokości wynagrodzenia za projekty pracownicze, w tym ograniczenia w czasie prawa twórcy do wynagrodzenia za stosowanie przez przedsiębiorcę projektu wynalazczego.

Ograniczenie takie wynikające z art. 99 ust.1 ustawy o wynalazczości z 1972r. („Wynagrodzenie za pracowniczy wynalazek wypłaca się corocznie za okres faktycznego stosowania wynalazku w gospodarce społecznej, jednakże nie dłużej niż za okres pierwszych pięciu lat jego stosowania”) przestało obowiązywać z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 15 stycznia 1993 r.), która wprowadziła do treści ustawy przepisy art. 98 ust 1 – 3 w których nie przewidziano jakiegokolwiek ograniczenia czasowego dla możliwości domagania się wynagrodzenia przez twórcę.

Jednak ograniczenie takie ponownie wprowadziła ustawa prawo własności przemysłowej z 30 czerwca 2000r. w art. 22 ust. 3.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia nie odniósł się do tej kwestii, ograniczając się do oceny, że zgodnie z obowiązującym w firmie pozwanego regulaminem prawo twórcy do wynagrodzenia było ograniczone w czasie, do okresu 5 lat od daty zastosowania wynalazku. O ile można się zgodzić, że takie ograniczenie ustawowego prawa do wynagrodzenia mogło w tamtym czasie wynikać ze sposobu ustalenia wynagrodzenia przyjętego w umowie zawartej pomiędzy twórcą a przedsiębiorcą stosującym wynalazek, która stanowiła zgodnie z 98a u.o.w. zasadniczą podstawę do ustalenia wynagrodzenia, to w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest uzasadnienia do podzielenia stanowiska Sądu Okręgowego, że takie ograniczenie prawa twórcy do wynagrodzenia mógł wprowadzać akt prawa wewnętrznego stanowionego przez władze spółki, w sytuacji gdy przedsiębiorstwo korzystało z wynalazku bez zawarcia jakiegokolwiek umowy.

Ponieważ zgodnie z treścią żądania powoda zgłoszonego w dalszej kolejności dochodzone przez niego z tego tytułu świadczenie obejmowało również kolejne okresy, aż do roku 2009r. a w sprawie nie poczyniono na te okoliczność jakichkolwiek ustaleń, jak również nie wskazano dlaczego w tym zakresie żądanie powoda nie zostało uwzględnione, Sąd Apelacyjny ocenił, że nie została rozpoznana w tym zakresie przez Sąd Okręgowy istota sprawy, co skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak ustaleń co do korzyści uzyskanych przez pozwanego w okresie objętym żądaniem nie mogło pozostać bez wpływu na brak możliwości oceny, podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, jak i oceny pozostawania w słusznej proporcji zasądzonego świadczenia do korzyści uzyskanych przez pozwanego ze sprzedaży wyrobów w których zastosowano rozwiązanie, którego autorem jest powód. Okoliczność ta była również podstawą zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 98), zawartego w apelacji pozwanego.

Konsekwencją powyższej oceny jest konieczność stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, że w omawianym zakresie Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co spowodowało konieczność uchylecia przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji błędnie zastosował przepis art. 455 k.c. o ile zasądzone na rzecz powoda świadczenie wynika z art. 98a w związku z art. 20 ust. 2 u.o.w. Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że wymagalność świadczenia wynikającego z prawa twórcy do wynagrodzenia wynika wprost z przepisu art. 98a ust. 3 u.o.w, w związku z czym przepis art. 455 k.c. nie ma tu zastosowania.

Co do zarzutu nierozważnie zastosowania art. 405 i 415 k.c. wobec braku jakichkolwiek rozważań dotyczących możliwości zastosowania tych przepisów jako ewentualnych podstaw rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że w

okolicznościach faktycznych wskazanych na uzasadnienie żądanie zastosowanie tych przepisów nie jest wykluczone, chociaż stosowanie ich wprost do stanów faktycznych wynikających z materii uregulowanej ustawą o wynalazczości jest przedmiotem sporów w doktrynie. W judykaturze Sądu Najwyższego podnosi się, że już samo wskazanie przepisów prawa materialnego, mogącego stanowić podstawę prawną orzeczenia, może pośrednio prowadzić także do określenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu (por. up. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152). Na tle tego zagadnienia wyłania się problem treści sprecyzowanego przez powoda żądania i jego charakteru oraz podniesionych przez powoda zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego w zakresie niezastosowania art. 415 lub 405 k.c. Żądania powoda wynikają z wielu stanów faktycznych i rozmaitych podstaw prawnych. Z całą pewnością nie można ocenić, że żądania powoda mają charakter ewentualny. Dopuszczalne jest zgłoszenie w pozwie żądania ewentualnego, ale uwzględnienie roszczenia zgłoszonego na pierwszym miejscu czyni bezprzedmiotowe rozstrzygnięcie o żądaniu ewentualnym, z kolei jego uwzględnienie w orzeczeniu powoduje, co do zasady niemożliwe jednoczesne uwzględnienie żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu; to sprzeciwia się uznaniu roszczenia za ewentualne. Żądanie powoda opierało się o sprzeczne ze sobą założenia. Należało zatem w tym miejscu odnieść się do dokonanej przez Sąd Okręgowy, a kwestionowanej przez powoda rozstrzygnięcia żądania o ustalenie prawa do patentu (art. 284 pkt 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. prawo własności przemysłowej w związku z art. 189 k.p.c.)

Sąd Apelacyjny ocenia, że orzeczenie Sądu I instancji odpowiada w tym zakresie prawu, chociaż z innych przyczyn niż wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. O ile, jak to stwierdza w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy, kompetencja rozstrzygania tego typu sporów należała by do Urzędu Patentowego to ocena taka skutkować powinna odrzuceniem pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a nie merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy poprzez oddalenie powództwa.

Ma rację powód o ile zarzuca, że w razie zgłoszenia wynalazku przez osobę nieuprawnioną albo uzyskaniu przez taką osobę patentu, uprawnionemu przysługują roszczenia określone w art. 74 ustawy p.w.p. W razie skorzystania z tych uprawnień ustalenie prawa do praw wyłącznych następuje w procesie cywilnym. Wynika to wprost z przepisu art. 284 punkt 2 p.w.p. Tak więc wbrew stanowisku Sądu Okręgowego ustalenie prawa do patentu podlega rozpoznaniu w trybie postępowania cywilnego. Kognicja rozpatrywania spraw w postępowaniu spornym przez Urząd Patentowy ograniczona została przez ustawodawcę do spraw określonych w przepisach art. 255 ust 1 – 4 ustawy p.w.p. Natomiast sprawy dotyczące roszczeń cywilnoprawnych z zakresu ochrony własności przemysłowej zgodnie z art. 283 ustawy p.w.p. zastrzeżone są obecnie do kompetencji sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że w świetle prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy okoliczności faktycznych brak było merytorycznych podstaw do uznania żądania powoda o ustalenie prawa do patentu za zasadne. Nie było w sprawie sporne, że powód dokonał zgłoszenia projektu jako projektu pracowniczego. Nie jest sporne, że powód był pracownikiem pozwanego. Prawidłowa jest również ocena Sądu Okręgowego, co do tego, że zakład pracy co najmniej udzielił powodowi pomocy w dokonaniu wynalazku. Pomoc ta wyrażała się w umożliwieniu powodowi prac nad wynalazkiem w czasie godzin nadliczbowych. Zakład pracy powoda podjął prace polegające na wykonaniu prototypu urządzenia i przeprowadzeniu nad nim badań. Okoliczność, że powód nie otrzymał zapłaty za godziny nadliczbowe, w sytuacji gdy powód faktycznie prowadził swoje prace poza godzinami pracy, rejestrując formalnie dodatkowo przeprowadzone godziny jako godziny nadliczbowe i robił to za wiedzą i zgodą pracodawcy, wbrew zarzutom zawartym w apelacji powoda pozostaje bez znaczenia dla prawidłowej oceny Sądu Okręgowego, że powód uzyskał od swojego zakładu pomoc, procentującą dokonaniem wynalazku.

W stanie prawnym obowiązującym w okresie gdy wynalazczość pracownicza była przedmiotem regulacji ustawowej zgodnie z art. 20 ust. 1 -3 ustawy o wynalazczości z 1972 r. wynalazek dokonany przez twórcę w wyniku zlecenia lub przy pomocy jednostki gospodarki społecznej albo przez pracownika tej jednostki w zakresie jej działalności i w związku z jego zatrudnieniem w tej jednostce, niezależnie od tego, czy pracownik jest twórcą lub współtwórcą wynalazku, jest wynalazkiem pracowniczym. Prawo do uzyskania patentu na ten wynalazek (prawo do patentu) przysługiwało tej jednostce gospodarki społecznej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2008r. sygn. akt III SA/Wa 1913/08.) W uzasadnieniu cytowanego wyroku wskazano też, że:

” Przez uzyskanie świadectwa autorskiego twórca wynalazku pracowniczego nabywa prawo do wynagrodzenia za stosowanie wynalazku na całym obszarze Państwa na warunkach określonych w ustawie (art. 20 ust. 3). Z powyższego wynika, że wynalazek dokonany przez pracownika jednostki gospodarki uspołecznionej w zakresie jej działalności i w związku z jego zatrudnieniem zawsze stanowił wynalazek pracowniczy, co do którego prawo do uzyskania patentu przysługiwało wyłącznie jednostce gospodarki uspołecznionej. Twórca nabywał jedynie prawo do wynagrodzenia z chwilą uzyskania świadectwa autorskiego. Zwrócić należy uwagę, iż przepis ten definiując pojęcie wynalazku pracowniczego, nie wskazuje na związek wynalazku z konkretnym zakresem czynności pracownika, ale z samym faktem zatrudnienia pracownika w danej jednostce i zakresem działalności jednostki gospodarki uspołecznionej.” Pomimo, zmiany stanu prawnego w związku z ogłoszeniem testu jednolitego ustawy o wynalazczości, wyrażony w cytowanym orzeczeniu pogląd w ocenie Sądu Apelacyjnego zachował aktualność i można odnieść go do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Bowiem zgodnie z nową regulacją zawartą w tekście jednolitej ustawy o wynalazczości obowiązującym w dacie zgłoszenia projektu (Dz.U 1993.26.117) prawo do patentu na wynalazek dokonany przez twórcę w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy albo realizacji innej umowy przysługuje pracodawcy lub zamawiającemu, chyba że strony ustaliły inaczej (art. 20 ust. 2). Uregulowanie o prawie identycznej treści zawiera również obowiązująca ustawa Prawo własności przemysłowej w art. 11 ust. 3. Wszystkie omawiane przepisy obejmują swoją dyspozycją sytuację w której twórcą wynalazku jest pracownik, a wynalazek dokonany został w związku z zatrudnieniem, czy też wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Powyższe wskazuje, że wolą ustawodawcy było aby w sytuacjach objętych dyspozycją omawianych przepisów prawa wyłączne przysługiwały pracodawcy, a twórcy jedynie wynagrodzenie za korzystanie z projektu.

Wbrew twierdzeniom powoda zupełnie inna dyspozycją zawiera art. 20 ust. 3 ustawy o wynalazczości, który przyznaje przedsiębiorcy prawo do korzystania we własnym zakresie z wynalazku dokonanego przez twórcę z pomocą przedsiębiorcy. Dyspozycja przepisu art. 20 ust. 3 obejmuje sytuację gdy twórca łączy z przedsiębiorcą stosunek pracy. Nie ma w nim mowy o prawie do patentu, który pozostaje przy twórcy wynalazku, a jedynie możliwości korzystania z wynalazku i to tylko z ograniczeniem do własnego zakładu przedsiębiorcy. Dlatego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy przepis ten nie może mieć zastosowania.

Nawet jeżeli według ustaleń Sądu Okręgowego, podzielanych w omawianym zakresie przez Sąd Apelacyjny, pozwany jako pracodawca powoda udzielił mu pomocy przy pracach nad dokonaniem wynalazku to pozostaje to bez znaczenia dla stwierdzenia, że prawo do patentu przysługiwało przedsiębiorcy jako pracodawcy (art. 20 ust. 2), a powodowi jako twórcy wynalazku przysługiwało prawo do wynagrodzenia za korzystanie z tego wynalazku przez przedsiębiorcę na podstawie art. 98 a ust. ustawy o wynalazczości (Dz.U 1993.26.117z późniejszymi zmianami). Z tej przyczyny żądanie ustalenia prawa do patentu na rzecz powoda było nieuzasadnione i na tej podstawie winno ulec oddaleniu. Na marginesie zauważyć jedynie należy, że zakres udzielonej przez przedsiębiorcę będącego jednocześnie pracodawcą powoda pomocy w pracach nad projektem wynalazczym miał znaczenie dla określenia wysokości wynagrodzenia twórcy, które w przypadku braku umowy powinno odpowiadać słusznej proporcji.

Sąd Apelacyjny zauważa, że zupełnie inną od prawa do patentu kategorią prawną jest prawo do ustalenia autorstwa wynalazku. Autorstwo jako pochodna twórczości artystycznej, naukowej, wynalazczej jest kategorią dóbr osobistych podlegających ochronie na podstawie 24 w związku z 23 k.c. W razie sporu autorstwo projektu wynalazczego jest ustalane w drodze procesu sądowego. Decyzja Urzędu Patentowego o udzieleniu patentu wiąże Sąd rozpatrujący spór o autorstwo co do tego, że rozwiązanie spełnia ustawowe przesłanki do udzielenia patentu. Żądania powoda o tyle opierały się o roszczenia wynikające z prawa do autorstwa o ile powód powołując się na autorstwo projektu domagał się zasądzenia wynagrodzenia w sytuacji gdyby podmiotem praw wyłącznych był przedsiębiorca, a wynalazek zostałby dokonany w wyniku wykonywania przez twórcę obowiązków ze stosunku pracy. W tej sytuacji procesowej możliwe było dokonanie przez Sąd I instancji oceny przysługiwania powodowi prawa do autorstwa projektu wynalazczego, jako przesłanki rozstrzygnięcia żądania o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z projektu przez pozwanego.

Ze wskazanych względów już na obecnym etapie postępowania Sąd Apelacyjny wyraża pogląd o braku uzasadnienia do uznania żądania powoda za uzasadnione w zakresie w jakim powód domagał się ustalenia jego prawa do patentu.

Do rozważenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy pozostała zatem kwestia czy powodowi przysługuje wynagrodzenie na podstawie art. 98a w związku z 20 ust. 2 u.o.w. za wykorzystanie przez pozwanego projektu wynalazczego, którego autorem jest powód, a jeżeli tak to za jaki okres i w jakiej wysokości. Jednak rozstrzygnięcie tej kwestii wymagać będzie stanowczego wypowiedzenia się przez powoda jakie okoliczności faktyczne i jaka podstawa prawna uzasadnia dochodzenie przez niego kwot wskazanych a punkcie 9, 10, 11, żądania sprecyzowanego w dniu 11 czerwca 2012r. Bowiem określając żądanie powód posługiwał się zarówno pojęciem „wynagrodzenia w słusznej proporcji”, jak i pojęciem „szkody”, a także „bezpodstawnie uzyskanych korzyści”.

Ponieważ dla każdego z tych pojęć przyporządkowane są konkretne roszczenia, do uwzględnienia których konieczne jest zaistnienie często wzajemnie wykluczających się przesłanek, określenie przez powoda właściwej podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia ma decydujące znaczenie dla oceny zasadności zgłoszonego przez powoda żądania. Biorąc pod uwagę, że w uzasadnieniu niniejszego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny zawarł ocenę prawną niektórych z dochodzonych przez powoda żądań, którą to oceną związany jest Sąd I instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, ograniczeniu uległo niewątpliwie szerokie dotychczas spektrum problemów wyłaniających się na tle okoliczności sprawy i treści żądania powoda. Ponowne rozpoznanie sprawy wymagało będzie nowych ustaleń faktycznych dotyczących zakresu wykorzystania przez pozwanego projektu powoda w pozostałych okresach za które powodowi przysługuje wynagrodzenie w świetle tego co już wyżej powiedziano na temat możliwości ustawowego ograniczenia w czasie roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy powinien przy tym pamiętać, że celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie może być ustalanie faktów – co stanowi wyłączną domenę sądu orzekającego- ale ocena ustalonych faktów w świetle okoliczności wynikających z wiadomości specjalnych biegłego. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że powód w dotychczasowym postępowaniu wykazał się inicjatywą dowodową w celu ustalenia zakresu w jakim pozwany wykorzystał jego projekt wynalazczy. Nie ma też przeszkód aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd w tym zakresie mógł oprzeć się na informacjach udzielonych przez właściwe komórki pozwanego, o ile ich treść nie będzie kwestionowana przez powoda. Dokonanie ustaleń czy w okresie objętym żądaniem pozwany korzystał z projektu powoda i w jaki zakresie pozwoli Sądowi Okręgowemu na ocenę słusznej proporcji w jakiej powinno pozostawać wynagrodzenie powoda w stosunku do korzyści uzyskanych przez pozwanego – o ile podstawę żądania powoda stanowić będzie przepis art. 98a u.o.w.

W przypadku określenia przez powoda innej podstawy dochodzonego roszczenia, zwłaszcza powołania się na ogólne przepisy kodeksu cywilnego Sąd Okręgowy rozważy, czy zachodzi podstawa do ich zastosowania, a jeżeli tak to czy żądanie powoda jest uzasadnione i w jakim zakresie.

Ze wskazanych wyżej względów oraz na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.